

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206. Sklep „Gońca Częstochońskiego”, ul. Panny Marii 26.—Telefon nr. 2354.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, Najw. Marii P. 52, Tel. 2245. Strz. p. 45.
Redaktor lub Jego zastępca przyjmują odpowiedzialność z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście i naciśnięcie 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia dajemy wyżej po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 20 proc. drożej. Ogłoszenia sagrażone 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Francja poprze wystąpienie Jugosławii w Genewie?

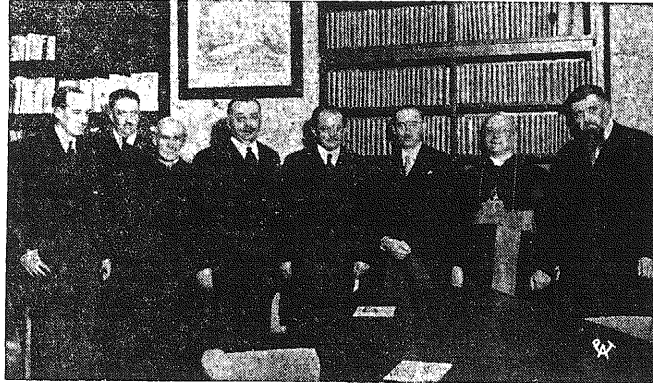
Białogród. — „Politika” donosi z Paryża, że można być pewnym iż Francja nie odmówi poparcia nocie jugosłowiańskiej w sprawie zamachu marsylijskiego, jakkolwiek urzędowego oświadczenia w tym względzie jeszcze nie ma.

Dziennik opiera swoje twierdzenie na rozmowie swego korespondenta z jednym z najbliższych współpracowników ministra Laval'a. Informator ów nadmieniał, że Francja całkowicie solidaryzuje się z Małą Ententą i rozumie, że część odpowiedzialności za zamach marsylijski spada również na Paryż. Francja rozumie, że w sprawie tej odgrywa rolę również jej własny honor i pragnie całym sercem, aby pomiędzy nią a jej

sprzymerzeńcami nie powstało żadnego cienia.

ZMIANY NA STANOWISKACH AMBASADORÓW FRANCJI W WARSZAWIE I BERLINIE?

Wiedeń. — Wedle dniesień prasy ber-



Otwarcie włoskiego Instytutu Kultury. W ub. wtorek odbyło się w Warszawie w obecności członków rządu i przedstawicieli korpusu dyplomatycznego otwarcie Włoskiego Instytutu Kultury, mieszczącego się w lokalu własnym przy ul. Złota 7. Na inaugurację Instytutu włoski wiceminister oświaty prof. Arrigo Solmi wygłosił odczyt p. t. „Odrodzenie włoskie a Polska”. Na zdjęciu — od lewej min. Beck, w. min. Szembek, w. min. ks. Zongolowicz, w. min. Solmi, premier Kozłowski, min. Jędrzejewicz, naczelny pisarz Minist. Kultury w. min. Chyliński.

się tylko zawarciem z Polską układów nieagresji.

lińskiej, zanosi się również na odwołanie dotychczasowego ambasadora francuskiego w Berlinie Francois Ponceta. Jego miejsce zająćby miał nie polityk, lecz zawodo- wy dyplomata.

Równocześnie nastąpić mają zmiany na stanowisku ambasadorów francuskich: w Warszawie i w Białogrodzie.

Francois Poncet ma otrzymać stanowisko sekretarza generalnego we francuskim urzędzie dla spraw zagranicznych.

dzi na notę polską w sprawie paktu wschodniego.

Dokument francuski ma wyrażać najdalej idącą ugodowość co do zastrzeżeń, zawartych w nocie polskiej w sprawie zobowiązań wzajemnych między kontrahentami.

Japonia kupuje Władystok od Zw. Sowieckiego?

Berlin. — W Berlinie w dalszym ciągu obiega sensacyjna pogłoska podana przez „Acht-Uhr-Abendblatt”. Korespondent tego pisma doniósł mianowicie w tych dniach z Władystoku, że pomiędzy rządami sowieckim a japońskim toczą się tajne rokowania w sprawie sprze- dazy na rzecz Japonii tego portu wraz z całym okręgiem przymorskim.

Pogłoskę powyższą łączą z faktem, że koła japońskie domagają się już od dłuższego czasu zniesienia fortyfikacji sowieckich w rejonie Władystoku i wycofania stamtąd wojsk sowieckich.

Jak wiadomo, niedawno jeszcze prasa japońska skarżyła się na gromadzenie przez Sowietów we Władystoku łodzi podwodnych i licznych samolotów bombardujących.

Prócz tego prasa donosiła o wszczęciu pertraktacji z Sowietami w sprawie demilitaryzacji strefy granicznej pomiędzy Mandzurją a Związkiem sowieckim i utworzenia w tej strefie neutralnego państwa buforowego. Żądania te mają być uważane przez Japończyków jako warunek odprężenia sytuacji na Dalekim Wschodzie.

Rozmowy min. Laval'a z min. Beckiem

w sprawie paktu wschodniego odbędą się w Genewie.

Genewa. — W kołach genewskich słychać, że minister Laval przeprowadzi z ministrem Beckiem w Genewie rozmowy na temat paktu wschodniego, przyczem oświadczył gotowość ustępstw, na rzecz Polski.

W tym też duchu zredagowana ma być odpowiedź Francji na notę Polski, dotyczącą paktu wschodniego. Odpowiedź ta uzna zastrzeżenia Polski w sprawie zawarcia wzajemnych paktów niesienia pomocy z państwami sąsiedzkimi.

Litwa i Czechosłowacja zadowoliłyby

otwarcie włoskiego Instytutu Kultury. W ub. wtorek odbyło się w Warszawie w obecności członków rządu i przedstawicieli korpusu dyplomatycznego otwarcie Włoskiego Instytutu Kultury, mieszczącego się w lokalu własnym przy ul. Złota 7. Na inaugurację Instytutu włoski wiceminister oświaty prof. Arrigo Solmi wygłosił odczyt p. t. „Odrodzenie włoskie a Polska”. Na zdjęciu — od lewej min. Beck, w. min. Szembek, w. min. ks. Zongolowicz, w. min. Solmi, premier Kozłowski, min. Jędrzejewicz, naczelny pisarz Minist. Kultury w. min. Chyliński.

się tylko zawarciem z Polską układów nieagresji.

nie Hitlera z dużym niedowierzaniem. „Journal des Debats” widzi w niem mawer, któremu całą wartość odbiera niemiecka rzeczywistość.

„Hitler zapewnia — pisze dziennik — że nie chce wojny. Mogłoby on pro prostu uzgodnić swoje czyny ze swoimi słowami, aby nas o tem przekonać. Dlaczego nie oświadczył on, że gotów jest współpracować z Europą i że uszanuje nowy statut Europy, zapewniający m. in. również niezależność Austrii, o której kanclerz w swoim wywiadzie zupełnie zapomniał. Dlaczego Hitler nie zaprzestaje przygotowywać Niemiec materialnie i moralnie do wojny, mimo, że nie grozi im żadne niebezpieczeństwo. Dlaczego nie narzuca narodowo - socjalistycznej prasie i uniwersytetom odmiennego sposobu wyrażania się i odmiennego toku myślenia?

„Liberte” zaś wręcz uważa, że jedynym celem dzisiejszych „miłosnych wyznań” Hitlera jest zamydlenie Francji oczu.

—J—

Oswiadczenie Hitlera o stosunkach

NIEMIECKO - FRANCUSKICH.

Paryż. — „Matin” przynosi sprawozdanie z dwugodzinnej rozmowy, jaką odbyli deputowany i b. kombatant Goy, i radca miejski Paryża Monnier, z kanclerzem Hitlerem.

Rozmowę rozpoczął Hitler stwierdzeniem, iż między obydwojma krajami nie ma żadnych nieporozumień. Trudności chwilowe mają swoje źródło w problemie Saary. Kanclerz Rzeszy wskazał, że byłoby szaleństwem sądzić, iż Niemcy pragną zakłócić plebiscyt i zapewnić, że rezultat tego plebiscytu zostanie przez Niemcy uszanowany.

Hitler dodał, że Niemcy nie mają żadnego zamiaru zdobywania terytoriów zachodnich o wielkiej gęstości zaludnienia, gdyż w ten sposób utrudniłyby sobie tylko sytuację.

Zapewniając o pokojowości swojej, Hitler oświadczył, że leży w mocy obu narodów, aby doprowadzić do porozumienia francusko-niemieckiego, co doprowadziłoby do odprężenia psychologicznego i po prawy ekonomicznej całej Europy.

FRANCUSKIE KOMENTARZE DO OSWIADCZEN KANCLERZA HITLERA.

Paryż. — Ogłoszony w „Matinie” wywiad kanclerza Hitlera, udzielony reprezentantom francuskich b. kombatantów, wywołał duże wrażenie we Francji, która widzi w nim poważny krok w kierunku porozumienia francusko-niemieckiego.

Największe znaczenie przywiązują tutaj sze koła do zdań, w których kanclerz Hitler zaprzeczył energicznie pogłoskom o możliwości puczu narodowo-socjalistycznego w Saarze, i stwierdził, że Niemcy przyjmą rezultat plebiscytu bez względu na to, na czyją korzyść wypadnie.

Prasa prawicowa przyjmuje oświadcze-

Liga Narodów odracza

ROZWAŻANIE SPRAW SAARY I MAR SYLJI.

Genewa. — Sekretarjat generalny Ligi Narodów ogłosił następujący komunikat: „Na żądanie barona Aloisi, przewodniczą-

cego komitetu Rady dla sprawy Saary, przewodniczący Rady Ligi Narodów, minister Benesz celem ułatwienia kontynuowania prac komitetu, zaproponował członkom Rady w porozumieniu z sekretarzem generalnym odroczenie daty sesji nadzwyczajnej — która miała się rozpocząć 21 listopada. Data tej sesji zostanie ogłoszona, gdy tylko to będzie możliwe”.

Przyczyną odroczenia sesji jest nie możność doprowadzenia w łonie komitetu trzech do porozumienia w kwestjach finansowych. Głównie chodzi o uregulowanie zagadnienia obecnego obiegu banknotów francuskich w Zagłębiu Saary, oraz o wymazanie francuskich wierzytelności bankowych i hipotecznych.

Mówi się również o tem, że odroczenie sesji pozostanie w związku z zamierzonym wystąpieniem Jugosławii w sprawie zamachu marsylijskiego.

ODPOWIEDZ FRANCJI NA NOTĘ POLSKĄ W SPRAWIE PAKTU WSCHODNIEGO JUŻ GOTOWA.

Paryż. — „L'Oeuvre” zapowiada, że na Quaj d'Orsay ustalono już treść odpowie-

Propaganda wycieczek austriackich do Częstochowa.

Wiedeń. — Dziennik „Reichspost”, który niedawno zorganizował wycieczkę katolików austriackich do Częstochowa, zapowiada cykl dalszych odczytów o Częstochowie (pierwszy odbył się w Wiedniu przed kilku tygodniami) także i w wielu innych miastach Austrii i w dalszych prowincjach Wiednia.

Odczyty te mają na celu propagandę drugiej wycieczki do Częstochowa, która miałaby wyjechać z Wiednia na Zielone Święta.

W Grand Chaco leje się krew

A KOMISJA LIGI NARODÓW RADZI...

Assuncion. — Ministerstwo wojny ko- munikuje: Podczas ataku i zdobycia El-carmenu zniesiono kilka pułków boliwijskich. Do niewoli dostało się 7 tys. żołnierzy, zdobyto 8 armat i obfitym materiałem wojennym.

Genewa. — Komitet 22-ch, który zajmował się konfliktem w Chaco, obradował w piątek od godz. 10 — 1 w nocy. Nie opracowano jednakże jeszcze ostatecznie sprawozdania i wniosków, które będą przedstawione na nadzwyczajnym zgromadzeniu Ligi Narodów.

Prace komitetu uczylniały jednakże znaczne postępy i jak zapewniają uzgodniono szereg wniosków, dotyczących m. in. przerwania kroków wojennych, stworzenia strefy zdemilitaryzowanej oraz nowych usiłowań doprowadzenia do bezpośrednich rokowań pomiędzy Boliwią a Paragwajem.

W razie niepowodzenia tych rokowań sprawa została by przekazana trybunałowi międzynarodowemu w Hadze.

Wszyscy do walki z analfabetyzmem

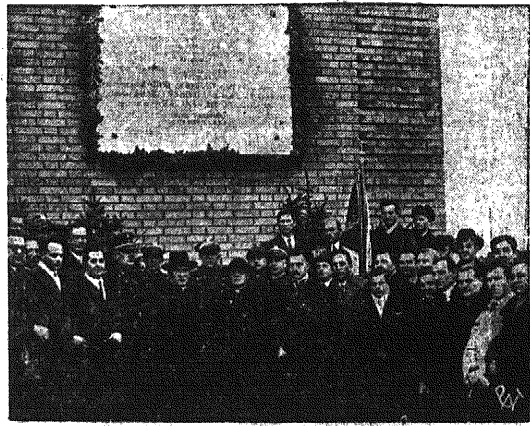
Wszyscy do szeregów pionierów oświaty!

Oto zadania Młosaćca Ilkwdalci analfabetyzmu. Wskazówki w Polskiej Macierzy Szkolnej, Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 7.



Ku czci ś. p. inż. Stanisława Wigury.

W dniu imienin ś. p. inż. Stanisława Wigury po nabożeństwie żałobnym odsłonięto na frontonie gmachu Doświadczalnych Warsztatów Lotniczych ta blicę pamiątkową.



Dźwiękowy Kino-Teatr
„STYLOWY” Od niedzieli

Film, który zachwyci cały świat, dzieło ducha ludzkiego, które nie ma sobie równych

MARKIZA JORISAKA

w roli gł. Anna Bella, Inksztlow 1 Char
les Boyer — Już od niedzieli 18 bm.

Lotniska podziemne

Lotnictwo, dzięki swemu wspaniałemu rozwojowi, stało się groźną bronią, z którą walka jest nader utrudniona i kosztowna. Obrona przeciwlotnicza, jak wiadomo, dzieli się na czynną, t. j. walki bez pośredniej z ziemi i powietrza oraz na obronę bierną. Ten ostatni rodzaj walki polega m. in. na starannym zamaskowaniu przedmiotów, będących celem napadu lotniczego. Ponieważ zamaskowanie chroni tylko przed wzrokiem lotnika, natomiast nie zabezpiecza przed jego bombami, należy więc szereg obiektów nie tylko zamaskować, ale również zabezpieczyć przed zniszczeniem.

Ochrona własnego lotnictwa podczas postępu na ziemi skłoniła do budowy hangarów podziemnych, specjalnie zabezpieczonych nie tylko od niszczącego działania bomb, ale również i przed gazami. Przy budowie podziemnych hangarów należy więc mieć na uwadze nie tylko względy wytrzymałościowe, lecz również i szelność pomieszczeń wraz z odpowiednią wentylacją. Aby lotnisko było kompletnie zamaskowane i nieczule w większym stopniu na bombardowanie lotnicze, muszą wszelkie budynki, jak warsztaty reperacyjne, elektrownia, cysterny z materiałami pędnymi, również znajdować się pod ziemią. Oczywiście tego rodzaju lotniska mogą tworzyć tylko bazy operacyjne, gdyż zbyt trudnym i kosztownym byłoby budowanie każdego lotniska w typie podziemnym.

Budowa podziemnego lotniska z punktu widzenia technicznego jest zupełnie możliwa, a chodzi jedynie o koszty. Dla porównania może posłużyć koszt budowy nowoczesnego hangaru nadziemnego, który wynosi w zależności od typu około 1 miliona złotych. Budowa podziemna podnosi koszt mniej więcej o 100 proc. W tym wypadku jedynie milionowe sumy potrzebne na budowę nie pozwalają na szersze rozpowszechnienie lotnisk podziemnych. Pomimo tych bardzo poważnych kosztów, w Europie istnieją tego rodzaju lotniska. Prasa angielska wyraźnie wskazuje na istnienie lotnisk podziemnych w Niemczech w Kottbus (Prusy Wschodnie) i koło Hamburga, oraz w Rosji we Władywostoku i Blagowieszczeńsku.

Aby zdać sobie sprawę z ogromu wysiłków przy budowie podziemnych hangarów, zwrócić uwagę na objętość takiej budowli. Aby przygotować miejsce dla jednego tylko hangaru, należy zrobić wykop mniej więcej pojemności około 600,000 mtr.³. Aby umożliwić zakwaterowanie przynajmniej dywizjonu lotniczego należy wybudować 2 do 3-ch hangarów. Oprócz tego należy uwzględnić osobne pomieszczenie dla warsztatów, magazynów, zbiorników i t. p. Łączna objętość wszystkich podziemnych budynków może sięgać około 3,000,000 mtr.³. Można stąd w pewnych granicach określić sobie pojęcie o kosztach samej budowy, które niepomniernie się zwiększą, jeżeli jeszcze uwzględnimy instalacje wewnętrzne w postaci urządzeń wentylacyjnych, elektrycznych i mechanicznych. Podziemne lotnisko, aby się uniezależnić na pewien chociaż okres od zaopatrzenia zewnętrznego, musi posiadać znaczne zapasy materiałów pędnych, które należy odpowiednio zabezpieczyć przed bombardowaniem. Poza tym celem szybkiego uzupełnienia zapasu na samolotach winna istnieć cała sieć rurociągów ogniowatworych, doprowadzających benzynę oraz smary.

Ponieważ unieruchomienie lotniska może polegać nie tylko na zniszczeniu sprzętu, a więc płatowców, ale również przez zniszczenie pola wlotów, przez porycie je lejami, więc i w tym wypadku należy się zabezpieczyć. W tym celu są budowane specjalne katalupy, na wzór

morskich, stosowanych na awjomatkach, które niejako wyrzucają samolot, nadając mu odpowiednią szybkość początkową. Ponieważ tego rodzaju lotnisko z reguły będzie posiadało samoloty bombowe, a więc ciężkie, dlatego też urządzenie umożliwiający start muszą być jeszcze gólnie starannie pomyślane oraz rozpo-

10 milionów zł. chcieli „zarobić” oszuści

POD POKRYWKĄ POMOCY POWODZIOM.

Warszawa. — W Warszawie wykryto aferę, jakiej podobnej pod względem rozmachu oraz tupej i bezczelności organizatorów już dawno nie notowano. Do przeprowadzenia afery podszli się oszuści pod ogólnopolski komitet pomocy dla ofiar powodzi, przyczem bezczelnie hochstaplerzy obliczyli zgóry swój zysk nie mniej i nie więcej, jak na 10 milionów złotych.

W połowie ubiegłego tygodnia wiele firm, organizacji społecznych i instytucji rządowych oraz wiele osób prywatnych otrzymało prospekty, które zapowiadały zorganizowanie pod protektoratem „Ogólnopolskiego Komitetu pomocy dla ofiar powodzi” olbrzymiej loterii turystycznej, pod nazwą „Turlot”. Loteria ta miała wypuścić 200,000 losów po 20 zł. przyczem wszystkie losy miały być wygrane. W ulotkach i odezwach organizatorzy zapowiadali, że „Turlot”, działając w porozumieniu z ministerstwem komunikacji, dyrekcją „Lotu”, oraz zarządami uzdrowisk polskich, postanowił obdarować grających pięknymi nagrodami o charakterze podróżniczo-wypoczynkowo-turystycznym.

Ministerstwo komunikacji miało zyskać 1,200,000 zł. za przewóz osób, które wygrały losy, „Lot” miał zarobić 150,000 zł. Linia okrętowa Gdynia — Ameryka również 150,000 zł. uzdrowiska zaś polskie miały zarobić pół miliona zł. Grającym obiecywano 50 nagród w formie 14-dniowego pobytu wraz z podróżą, mieszkaniami i utrzymaniem w Nowym Jorku, 50 takich pobytów w Paryżu, 50 w Londynie, w Rzymie i w Jugosławii, 1200 nagród w formie 14-dniowego pobytu w Ciechocinku, Krynicy, Drusienikach i Busku-Zdroju, 5,000 wygranych w formie 14-dniowego pobytu w szeregu prywatnych uzdrowisk i uzdrowisk, kilkadziesiąt uczestnictwa w wycieczkach pociągami rajdowymi

rzadzać dużą siłą wyrzutu.

Katalupy normalnie schowane pod ziemią na czas startu przy pomocy dźwigi są unoszone na powierzchnię, zabierając jednocześnie samolot. Po starcie całe urządzenie opuszcza się automatycznie pod powierzchnię ziemi. Lądujące samoloty zostają przy pomocy innych dźwigi opuszczone do stoisk podziemnych.

Projekty te wydawałyby się nie raz jakąś fantazją Vernego, gdyby nie coraz częstsze wzmianki w prasie zagranicznej, która uparcie utrzymuje, że tego rodzaju budowle są wykonywane, niedużoznacznie wskazując na miejsce. St. P.

po Polsce, wiele tysięcy biletów turystycznych na przestrzeni do 1,000 klm. oraz wiele bezpłatnych biletów rocznych na wszystkie koleje państwowe I-jej klasy.

Jednocześnie z rozesłaniem tych prospektów rozlepiono w Warszawie duże plakaty reklamowe o tej samej treści, przyczem rozesłano również tego rodzaju zapowiadania do prasy.

Wiele pism popierających szlachetną akcję pomocy dla ofiar powodzi w najlepszej wierze wydrukowało te wzmianki i to właśnie przyczyniło się do zdemaskowania afery w zarodku.

Mianowicie natychmiast po ukazaniu się tych wzmianek w prasie do urzędu śledczego w Warszawie wpłynęło urządzenie pisma Ogólnopolski Komitetu pomocy dla ofiar powodzi zawiadomieniem że komitet o żadnej podobnej akcji nie jest zupełnie powiadomiony i nikomu na zorganizowanie tej imprezy zezwolenia ani poleceń nie dawał.

Jednocześnie do urzędu śledczego zgłosiła się dyrekcja Loterii Państwowej, zawiadamiając, że chodzi o jakąś aferę, ponieważ dyrekcja loterii również nikomu zezwolenia na urządzenie tego rodzaju loterii nie dawała.

Wszystko natychmiast dochodzenie. Pod plakatami, rozklejonymi na miejsce figurowało nazwisko niejakiego Warbcowskiego, zamieszkałego przy ul. Mokotowskiej 50. Okazało się jednak, że osoba tego nikomu nieznanego organizatora była również fikcją.

Sprytni oszuści organizując zakrojona na niebywałą skalę aferę, urządzili się w ten sposób, że nikt nawet nie wie, kto właściwie całą imprezę organizował. Prawdopodobnie oszustom udało się już wiele osób nabrać przy sprzedaży biletów. Sprawą zainteresował się już również prokurator, z którego polecenia policja wszczęła energiczne dochodzenie.

mianowicie przez słynnego milionera i magnata węglowego Hermana Röhbnga, przez znanego przywódcę Niemieckiego Frontu Jakóba Pirro i przez szefa narodo- - socjalistycznych związków zawodowych, Piotra Kiefera.

WYJAZD MIN. LAVALA Z PARYŻA.

Paryż. — Minister spr. zagranicznych Laval wyjechał wczoraj z Paryża do swej posiadłości koło Vichy, skąd uda się bezpośrednio do Genewy na inauguracyjne posiedzenie Rady Ligi Narodów, aby wziąć udział w uroczystości złożenia hołdu pośmiertnego ministrowi Barthou przez przewodniczącego Rady Ligi, ministra Benesa.

W Genewie minister Laval zabawi trzy dni i powróci do Paryża, poczem ponownie uda się do Genewy, gdy będzie rozważana sprawa plebiscytu w Saarze.

Przygody polaków na morzu.

Szczecin. — Dnia 2 b. m. wyjechali z Orłowa Morskiego Władysław i Henryk bracia Anglik oraz Kazimierz Pawelniak nowozakupionym jachtem na próbny wycieczkę. Powstały w ciągu nocy silny wichur zapędził ich daleko na północ. W drodze powrotnej do Polski napotkali ponownie sztorm, który zmusił ich do szukania schronienia, gdyż woda zaczęła zalewać jacht. Zbliżyli się do lądu. Zeglarze zostali wyrzuceni na mieliznę pod Jershoelt w powiecie sławieńskim (Schlawe — Pomorze Pruskie) i uratowali się przy pomocy pasów ratunkowych. Policja niemiecka aresztowała ich i osadziła w więzieniu w Sławnie, gdzie mają odpowiadać przed sądem za nielegalne przekrocze-

nie granicy. Ponieważ rozbitkowie zmuszeni byli szukać schronienia, a naruszenie niemieckich przepisów, dotyczących przekroczenia granic, nastąpiło nierozmyslnie, konsulat polski w Szczecinie wszczął interwencję, celem natychmiastowego zwolnienia ich z więzienia i umożliwienia im powrotu do kraju.

ALARMUJĄCE WYSTĄPIENIE BUDIENNEGO.

Moskwa. — Naczelny inspektor czerwonej kawalerii Budienny wystosował do wszystkich pułków mongolsko-burjackiej republiki manifest z okazji 10-letnia istnienia republiki.

W manifestie tym Budienny m. in. głosi, że nieprzyjaciel zagroził Sowietom, wobec czego należy z bronią w ręku oczekiwać najbliższych politycznych wydarzeń.

W blasku krwawej juny zbliżającej się międzynarodowej wojny, która rozpoczęła się już w Chinach, pierwszy cios wymierzony będzie w stronę czerwonego mocarstwa. Dalej wzywa Budienny do zabezpieczenia każdej cząstki republiki przed najazdem „wschodniego imperializmu”.

Czechosłowacja zamierza BUDOWAĆ FORTYFIKACJE.

Praga. — Minister obrony narodowej, przemawiając w komisji budżetowej Sejmu w sprawie budżetu swego resortu, podkreślił m. in. że władze wojskowe domagać się będą stanowczo wprowadzenia dwuletniej służby wojskowej. Koniecznym będzie również wprowadzenie w Czechosłowacji przysposobienia wojskowego młodzieży.

Celem wzmocnienia obronności państwa trzeba będzie rozwiązać problem dylokacji przemysłu, która nie jest pomyslna. Problem ten natrafia na znaczne trudności, ze względu na obecny kryzysowy okres. W zakresie uzbrojenia armia musi kląć nacisk przedwzrostkiem na szybkie tempo motoryzacji i rozbudowę lotnictwa. Wreszcie zapowiadają ministrowie, że z własną przystąpi Czechosłowacja do budowy pewnych fortyfikacji na najbardziej zagrożonych punktach.

KONCERT JANA KIEPURY W ZURYCHU.

Zurych. — Wczoraj odbył się tu koncert Jana Kiepury, któremu publiczność zgotowała owację.

WIELKA AFERA SFALSZOWANYCH ZNACZKÓW WE FRANCUSKIM

Z. U. P. U.”

Paryż. — Prokuratora departamentu Sekwany zarządziła dochodzenie w sprawie fałszywych znaczków, sprzedawanych na rzecz ubezpieczeń społecznych.

Według obliczeń „Le Journal”, afeta naraziła państwo na stratę najmniej 20-tu milj. franków. Policja powiadomiła o aferze, usiłowała schwycić winnych którzy należą do bandy międzynarodowej, lecz zostali oni widocznie uprzedzeni i zbiegli, zacierając po sobie ślady. Mimo to jednak udało się ustalić charakter tej oszukańczej działalności.

Znacki te sporządzone były zagranicą, a następnie przemycane do Francji i sprzedawane za połowę ceny.

DELEGACI ŻYDOWSCY U WICEPREZYDENTA SENATU GDANSKIEGO.

Gdańsk. — Niedawno przyjęta została przez wiceprezydenta Senatu Greisera delegacja gminy żydowskiej w związku z licznymi skargami żydów gdańskich. W konferencji tej jednak delegacja nie uzyskała pozytywnego wyniku.

POŚWIĘCENIE DZWONÓW W KOSCIOLE GARNIZONOWYM W KATOWICACH.

Katowice. — W niedzielę przed południem odbyła się w Katowicach uroczystość poświęcenia dzwonów w kościele garnizonowym. Uroczystość zgromadziła liczną publiczność. Obecni byli przedstawiciele władz państwowych i wojskowych, delegacje wielu stowarzyszeń, kompania 73 p. p., oddziały Federacji Zw. Obronców Ojczyzny ze sztantarami i t. d. Ceremoniału poświęcenia tych dzwonów dokonał ks. biskup połowy dr. Gawlina.

Dzwony ochrzczone przy udziale 70 par oców chrześnych imionami: 1) Józefa Michała, 2) Adama, 3) Karola.

TELEGRAMY

ZAKAZ AKCJI POLITYCZNEJ DLA DUCHOWIEŃSTWA KATOLICKIEGO

Saarbrücken. — Biskupi Trewiru i ze Spiru ogłosili rozporządzenie w sprawie politycznego występowania duchowieństwa w zagłębiu Saary, polecając wszystkim duchownym djeceji trewirskiej i spirskiej wstrzymać się w duchu konkordatu niemieckiego od wszelkich wystąpień publicznych na zgrupowaniach politycznych w Zagłębiu Saary. Tego samego należy przestrzegać na ambonach i w działalności związków kościelno-katolickich.

ZA ROZPOWSZECHNIANIE POGŁOSEK O SPISKU NA PREZ. KNOXA.

Saarbrücken. — Komisja rządząca odebrała debit dziennikowi wiedeńskiemu „Reichspost” na czas nieograniczony i dziennikowi: emigracji niemieckiej w Paryżu, „Pariser Tagblatt” na dwa tygodnie za rozpowszechnianie pogłosek o spisku przeciw prezydentowi Knoxowi i innym członkom komisji rządzącej.

KNOX SKARŻY PRZYWÓDCÓW „FRONTU NIEMIECKIEGO”.

Londyn. — „Daily Express” donosi z Saarbrücken, że prezydent komisji rządzącej Knox zwrócił się do Najwyższego Trybunału w Saarze z żądaniem wszczęcia sprawy sądowej o obrazę i zniesławienie niektórych członków komisji rządzącej, przeciwko sygnatarjom noty protestującej do Ligi Narodów.

Protest ten podpisany był przez trzech kierowników „Frontu Niemieckiego”, a



ROKOWANIA O POŻYCZKĘ ANGIELSKĄ DLA CUKROWNICWA POLSKIEGO.

Warszawa. — Prowadzone są rozmowy w sprawie uzyskania dla polskiego przemysłu cukrowniczego pożyczki angielskiej, stanowiącej zaliczkę na poczet zakupów eksportowych w Polsce. Zaliczka ta wyniesie ma, jak za lat ubiegłych około 14 milionów złotych.

WYMIANA TURYSTÓW POLSKO-NIEMIECKA.

Warszawa. — Opracowano ciekawe zestawienia dotyczące wymiany turystycznej pomiędzy Polską a Rzeszą niemiecką. Według danych polskich biur podróży, w ciągu r. b. zwiedziło Polskę 11.559 obywateli niemieckich, z czego większość przyjeżdża na wycieczki pocieżami popularnymi.

W GDYNI BĘDZIE ZBUDOWANY WIELKI DWORZEC LOTNICZY.

Warszawa. — W związku z przewidywanym przeniesieniem komunikacji lotniczej z Gdańska do Gdyni, jak również z zamierzonym uruchomieniem linii nadmorskiej z państwami skandynawskimi — wykonany będzie wiosną roku przyszłego w porcie gdyniskim specjalny dworzec lotniczy.

Na urządzenie morskiego dworca lotniczego przewidziana jest w nowych preliminarzach budżetowych kwota 1.200.000 złotych.

Wyniki wyborów uzupełniających do rad miejskich w Zagłębiu Dąbr.

Sosnowiec. — Przeprowadzone wczoraj wybory uzupełniające w kilku okręgach 3 miast Zagłębia odbyły się w pełnym spokoju. Tak charakterystycznego ożywienia i ruchu, spotykanego zwykle przy wyborach ani śladu. Odnosiło się wrażenie, że ludzie w ogóle przestali się interesować wyborami.

W godzinach rannych w lokalach wyborczych pusto i głucho, w godzinach południowych ruch zaczyna stopniowo się zwiększać, naogół jednak frekwencja nie przekroczyła 60 proc. wyborców. Dopiero z nastaniem zmroku w niektórych okręgach ruch się wzmógł, dochodząc do 80 proc.

Podług prowizorycznych obliczeń, wyniki wyborów uzupełniających przedstawia się następująco:

w Sosnowcu.

W okręgu XII (Konstantynów): gdzie unieważniono listy P. P. S. i komunistów, BB otrzymał 4 mandaty.

W Będzinie.

W okręgu I (Ksawera): BB uzyskał 1 mandat, P.P.S. — 1 i komuniści — 1.

W okręgu VI (Małobadz): BB — 3 mandaty, komuniści — 1. W okręgu I BB stracił 2 mandaty na rzecz socjalistów i komunistów, w okręgu VI utrzymany został stan poprzedni. W okręgu I w poprzednich wyborach zatwierdzona było tylko lista nr. 1.

W Dąbrowie.

W okręgu II (Śródmieście): BB — 2 mandaty, P.P.S. — 1. W okręgu IV (Stara Dąbrowa): BB — 2, P.P.S. — 1. W okręgu VII (Reden): BB. — 2. Chrześcijański: oboz narodowy — 1.

W wyniku wyborów uzupełniających, socjaliści uzyskali 2 mandaty, zaś BB i lista Chrześcijańskiego obozu narodowego, straciły po jednym mandacie.

SIERŻ SIKORSKI OTRZYMAŁ SWĄ RANGĘ Z POWROTEM.

Warszawa. — P. Prezydent Rzplitej podpisał akt łaski w stosunku do sierżanta, skazanego w głównym procesie o rzucenie granatu w tłum.

Sierżant Sikorski z 30 p. strzel. kan. był dwukrotnie sądzony przez wojskowy sąd okr. w Warszawie i skazany na 2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary za to, że na zabawie w Błoniu w pow. warszawskim rzucił w stanie afektu obdziejony granat, powodując śmierć jednej osoby i ranienie kilku osób. Wyrok ten pociągnął za sobą wydalenie sierżanta z wojska.

Obecnie obrońca oskarżonego wystąpił z podaniem do kancelarii cywilnej Prezydenta R. P. o ulaskawienie b. sierżanta przez przywrócenie mu szarży. Ze względu na to, że sąd w motywach wyroku podkreślił dotychczasową nienaganą opinię Sikorskiego, P. Prezydent R. P. przywrócił mu szarżę wojskową.

W cierpieniach reumatycznych



podgrze, bólach stawów, bólach nerwowych i głowy, arypie i przeziębieniu

stosuje się TABLETKI



Do nabycia we wszystkich aptekach

Ile zarabiają robotnicy I PRACOWNICY UMYSŁOWI?

Warszawa. — Instytucja ubezpieczeń społecznych dokonała obliczeń zarobków robotników i pracowników umysłowych, podlegających ubezpieczeniu emerytalnemu.

Na 1.000 ubezpieczonych robotników przekroczyło dolną granicę zarobku w kwocie 150 zł. miesięcznie 174 robotników, ponad 400 zł. miesięcznie zarabia 9 robotników, ponad 450 zł. — 5-ciu, zaś ponad 500 zł. — 3-ch robotników.

Wśród pracowników umysłowych 173 na 1.000 zarabia ponad 400 zł. miesięcz-

nie, 56 ponad 700 zł., zaś 21 ponad 1.000 złotych.

Ponad 500 zł. miesięcznie zarabia 0,3 proc. ogółu ubezpieczonych robotników, zaś ponad 1.000 zł. miesięcznie 2,1 proc. ogółu ubezpieczonych pracowników umysłowych.

Krwawy porachunek gospodni z lekarzem w Białej.

Bielsk. — Do mieszkania lekarza d-ra Alfreda Strycharskiego, zamieszkałego w Białej, przybyła Marja Czapłowa, b. jego gospodni, zam. obecnie w Bobrownikach, w pow. bedzińskim, po odbiór zaległej usługi w kwocie 1.000 zł.

Czapłowa służyła u lekarza 7 lat. Między Czapłową a lekarzem wywiązała się kłótnia, w czasie której obraziła ona matkę doktora.

Oburzony tem dr. Strycharski wręczył jej 100 zł. i wezwał do opuszczenia mieszkania. Czapłowa wydobyla z rezerwy terebki pistolet i dała w kierunku lekarza 6 strzałów, z których jeden ugodził d-ra Strycharskiego w lewy bok poniżej obojczyka, zaś reszta strzałów chybiła.

Ranny wraz z żoną wybiegł z mieszkania na ulicę, wołając o ratunek. Czapłowa nabiła ponownie pistolet i raz strzeliła do psa, raniąc go w nogę, a następnie trzy strzały dała w powietrze i skierowała luźę w swoją pierś. Kula ugodziła ją w lewy bok poniżej serca. Dr. Strycharski, który po wyjściu na ulicę padł na ziemię, został przewieziony do szpitala w Białej, dokąd również skierowano raną Czapłową.

Rana d-ra S. nie zagraża życia, natomiast rana Czapłowej jest bardzo ciężka.

Powodem usiłowanego zabójstwa d-ra Strycharskiego było rzekome utrzymywanie z Czapłową bliższych stosunków.

KRONIKA

Częstochowa
20
Listopada
Wtorek

Dziś — Feliksa Walecjusza
Jutro — Ofiarowanie N.M.P.
Wschód słońca o godz. 7.07
Zachód — 15.51
Kalendarzyk historyczny —
Statut nieszawski Kazimierza
Jagiellończyka 1454 roku.

— **Dekanalna kongregacja duchowieństwa w Częstochowie.** W środę, dn. 21 b. m. odbędzie się zebranie dekanatu duchowieństwa częstochowskiego. Nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych biskupów i kapłanów odprawiane zostanie w Katedrze o godz. 10 rano tegoż samego dnia.

Po skończonym nabożeństwie odbędzie się obrady w domu dziekana ks. prałata B. Wróblewskiego.

— **Przejazd vice-min. Korsaka i gen. Góreckiego przez Częstochowę.** W ub. sobotę w drodze do Zagłębia Dąbr. i Katowic przejeżdżali przez Częstochowę prezes Banku Gosp. Kraj. gen. dr. Roman Górecki i vice-minister spraw wewn. Władysław Korsak, powitani na dworcu przez delegację na czele z prezydentem Mackiewiczem i dyr. Kobylickim, jako prezesem Federacji.

— **Konferencja z prezesem B. G. K. gen. Góreckim w Izbie Przem.-Handlowej.** W związku z bytnością w zagłębiu przemysłowym prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego p. dr. Romana Góreckiego, odbędzie się konferencja, w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu, we wtorek, dnia 26 bm., o godz. 16.

Przedmiotem obrad powyższej konferencji będzie omówienie z p. prezesem Góreckim spraw, dotyczących potrzeb kredytowych Zagłębia Dąbrowskiego i okręgu częstochowskiego.

— **Z uroczystości młodzieży wiejskiej w Częstochowie.** W ub. niedzielę o godz. 13-iej w sali Ogniska Niepodległości przy ul. Pułaskiego 2 w związku z zakończeniem tegorocznej akcji Przysp. Roln. młodzieży wiejskiej staraniem Okr. Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych w Częstochowie odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru zwycięskiemu zespołowi z Popowa i rozdanie nagród wyróżnionym zespołom konkursowym i uczniom Przynasobienia Rolniczego.

Uroczystość zagrał prezes Okr. Twa p. Olszyski z Libidzy, poczem zostały wygłoszone przemówienia delegata z ministerstwa, przedstawiciela wojev, kierownika oraz p. inspektora szkolnego Grodzkiego.

Po uroczystym wręczeniu sztandaru nastąpiła część wokalnie-artystyczna, a

więc deklamacje, śpiewy, inscenizacje i odegrana została sztuczka teatralna „Będziem orać ojów naszych ziemie”.

Również na zakończenie przemówił jeden z gospodarzy z Przyrowa, w prostych słowach dziękując i chwalać prace Przysp. Roln. Uroczystość zakończył krótkim przemówieniem p. prezes Olszyski.

O lokal dla „Lutni”

Z walnego zebrania Tow. Śpiew. „Lutnia”
W ub. niedzielę po południu w sali Magistratu odbyło się walne zebranie sprawozdawcze członków Tow. Śpiew. „Lutnia”.

Zebranie zagrał prezes mec. Mężnicki, poczem do stołu przydziałnego zaproszeni zostali: p. Cholewicki na przewodniczącego, pp. Kowalska, Smuga, Malko i z ramienia Magistratu nacz. Stala na asesorów oraz p. Wichlińska na sekretarza.

Po odczytaniu protokołu poprzedniego zebrania przez p. Żurka sprawozdanie z działalności Zarządu złożył prezes mec. Mężnicki. Poza stwierdzeniem, że Zarząd odbył 26 posiedzeń i urzędowo jedno ogólne zebranie tudzież że działalność Zarządu koncentrowała się głównie na sprawie pozyskania lokalu, sprawozdanie siłą faktu objęło kilka lat ubiegłych, ilustrując losy „Lutni” tem bardziej smutne i przykre, jeśli się zważy, że jest to stara instytucja z pięknymi tradycjami, zasłużona dla rozwoju kulturalnego, muzycznego i życia towarzyskiego Częstochowy. Jak wiadomo, „Lutnia” oddała swój plac pod budowę gmachu teatru, otrzymując jako ekwiwalent akcje T-wa Budowy Teatru i lokal w nowowznoszonym gmachu. Akcje spadły do zera, Tow. Budowy przestało istnieć, tak więc „Lutnia” straciła majątek i posiadała tylko lokal w teatrze. Kiedy od nabywcy teatru Kom. Kasy Oszcz., przejął gmach teatru Magistrat, starano się usunąć „Lutnię” z gmachu i wreszcie wobec zapewnienia ówczesnego komisarza Mazura i jego zastępcy Madejskiego, że dla „Lutni” wykończony zostanie inny lokal w tymże gmachu, na nadzwyczajnym zebraniu 17 maja 1933 r. postanowiono ustąpić, oddając lokal dotychczasowy na garderobę dla artystów teatru, a zatrzymawszy tylko mały pokójko na ruchomości.

Tymczasem Magistrat zaprzestał budować lokal dla „Lutni”, która wobec tego została pozbawiona własnej siedziby. Od tego czasu trwają bezskuteczne pertraktacje o lokal dla „Lutni”. Utrata lokalu stała się zakończeniem działalności T-wa. Jeszcze w 1933 r., posiadając wła-

sną siedzibę, „Lutnia” urządziła kilka koncertów o b. wysokim poziomie, organizowała „Dni Chopinowskie”, brała udział w wielu imprezach kulturalnych, ogniskując życie towarzyskie, gdy np. na tradycyjnym „śledziu” było 500 osób. Natomiast po stracie lokalu Zarząd nie był w możności urządzić żadnego koncertu. W okresie sprawozdawczym poza czasowym prowadzeniem prób chóru i urządzaniem w sali Straży tradycyjnego „śledzia” działalność Zarządu sprawozdania się głównie do pisania memorjałów i wysyłania delegacji do Magistratu w sprawie odzyskania lokalu, który jednak do czasu ukonczenia gmachu teatru nie będzie „Lutni” tam przywrócony. Obecny Zarząd Miasta ustosunkował się przychylnie do „Lutni”. Zebrania ogólne zdecydować ma o losie „Lutni”, wybrać więc należy do Zarządu gro-no osób, które podjęłyby wysiłki dla podniesienia tej zasłużonej placówki kulturalnej w upadku.

Następnie p. F. Bogucka złożyła sprawozdanie kasowe, zamykające się sumą 1.587 zł. po stronie dochodów i 1.396 zł. po stronie wydatków, a więc nadwyżką wpływów 191 zł.

W ożywionej dyskusji zabierali głos kilkakrotnie: pp. Wichlińska, Cholewicki, Smuga, Mężnicki, Kowalska, Henel, Kozłowski i in., poczem zebranie zatwierdziło sprawozdania wraz z absolutorjum i podziękowaniem dla Zarządu za poniesione trudy, uchwalać, jako dyrektywę dla przyszłego Zarządu, dalsze starania o odzyskanie lokalu i zwrócenie się do Magistratu z apelem o udzielenie „Lutni” jakiejś siedziby do czasu wykończenia lokalu w gmachu teatru.

Następnie uchwalono budżet I w związku z tem postanowiono umorzyć zaległe składki członkowskie, ustalając wysokość składek dla czynnych członków na 50 gr. miesięcznie, „Lutnia” posiada obecnie około 100 członków.

W tajnym głosowaniu wybrano następnego Zarząd, w skład którego weszli: pp. Mężnicki, Bogucka, Mąkosza, Burski, Malko, Wichliński, Henel, Nowakowski i Kozłowski.

Na tem zebranie zakończono.

— **Obchód 16-iej rocznicy Niepodległości w szkole dokształcającej.** Dnia 12 b.m. staraniem świetliczanek przy szkole dokształcającej żeńskiej Nr. 3 została urządzona akademja z okazji 16 rocznicy odzyskania Niepodległości. Na program złożyły się: śpiewy, deklamacje i inscenizacje piosenek: „Jedzie ufan w las” i „Wojenka, wojenka”. Wstępnie przemówił do uczennic kierowniczka szkoły dokształcającej p. K. Grzmiaćczkówna, która w krótkich słowach podkreśliła doniosłe znaczenie momentu odzyskania Niepodległości i wdzięczność, jaką powinniśmy mieć dla tych, którzy wywalczyli nam Ojczyznę. Na większą uwagę zasługują referat ucz. J. Klekowskiej, wypowiedziany ustnie i opracowany przez nią samą. Na zakończenie wzniesiono orkię i na cześć p. Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego odtępowano hymn narodowy.

Uroczystości w szkole p. Ligęzów

List kpt. Bajana do „Gromady Zuchów”.
W niedzielę 11 b. w szkole powszechnej p. Stanisławy Ligęzów odbyła się piękna uroczystość zorganizowana gromadą zuchów im. kpt. Bajana i sierż. Pokrzywki, rozpoczęta opowiadaniem „Niani” o krasnoludkach, które później ukażą się w zaimprovizowanym Lesie Świerkowym, wśród rozbitych namiotów „Gromady Zuchów”. Zuch na warcie, siedzący przy ognisku i świetle księżyca, patrzy w mroczną przestrzeń i stara się rozpoznać tajemnicze postacie. W tym momencie wartownik odegrał na trąbce pobudkę, zuchy opuszczają namioty i gromadzą się dookoła ogniska. Hasłem „Czuwaj!” przy ognisku rozpoczynają się śpiewy i gawędy w związku z walkami o niepodległość, w których brali udział harcerze. Pierwszą część uroczystości zakończono wspólnym odpiewaniem piosenki „Wszystko co nasze!...”. Drugą część wypełniły śpiewy, zabawy i tańce młodzieży całej szkoły.

Wielką radość wywołała miła wiadomość od kpt. J. Bajana, która było odpowiedzią na list dzieci, zawiadający o wybraniu Go Patronem „Gromady Zuchów” i zapraszający na uroczysty „Apel”.

„Kochani Młodzi Przyjaciele” — pisze kpt. Bajan. — „Z całego serca dziękuję Wam za tyle serdecznych i szczerych słów, jakimi mnie obdarzacie. Największą nagrodą dla nas lotników jest

SZKOŁA TAŃCÓW baletm. K. KOSTECKIEGO

w lokalu własnym ul. Waszyngtona 6.
Przyjmując zapisy na kursy I-II-III, Mazura, lekcje po edycji codz. od g. 10 r. do 9 w.
Ostatnia Nowość. **CARLOTA** Tango
Slow-fox, Walc Angielski i zwykłe
Opłaty przystępne.
Lecje praktyczne. Wtorki, Czwartki i Soboty od g. 8, w Niedziele i Święta od 7 w.

to, że potrafiliśmy wzbudzić u Was tak wielki entuzjazm. Wierzę, że pośród Was młodych, którzy jesteście przyszłością narodu, wyrosną dzielni nasi następcy. Pamiętajcie, że musimy być Narodem najbardziej skrzydlatym. Dziękuję Wam za wybór i żałuję, że nie mogłem stawić się na apel w dniu 11 b. m. Życzę Wam, Waszej „Gromadce Zuchów“ jaknajlepszych wyników pracy“.

— W sprawie noszenia broni przez pracowników Banku Polskiego, Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało pismo okólne do wojewodów i starostów w sprawie przepisów o noszeniu i używaniu broni przez pracowników Banku Polskiego.

Ministerstwo zawiadamia w tym okólniku, że starostowie powiadomiani będą przez dyrekcję oddziałów Banku Polskiego o osobach, które wyznaczone zostały do przechowywania i wydawania posiadanej przez Bank broni oraz o osobach, którym broń ma być wydawana.

W razie potrzeby starostowie przeprowadzać mogą na miejscu doraźną kontrolę, celem stwierdzenia, czy przestrzegane są obowiązujące przepisy. Kontrola taka polegająca ma przede wszystkim na sprawdzeniu księgi ewidencyjnej oraz sposobu przechowywania i wydawania broni i amunicji. W przypadku dostrzeżenia jakichkolwiek uchybień, związanych z bezpieczeństwem publicznym, starostowie mają porozumiewać się niezwłocznie z dyrekcją oddziału Banku Polskiego, prosząc o wydanie potrzebnych zarządzeń.

— Walka z radiopajęczarstwem. Ministerstwo poczty i telegrafów postanowiło delegować specjalnych funkcjonariuszów Polskiego Radja, którzy kontrolować będą prywatne urządzenia radiofoniczne i sprawdzać, czy radioabonenci nie zalegają opłatach. Kontrolerzy ci będą działali niezależnie od funkcjonariuszów poczty i policji. Akcję tę podjęto w celu ukroczenia radiopajęczarstwa, które ostatnio rozwinęło się bardzo.

— Kurs walut. Banknoty dolarowe po 5.29 $\frac{1}{2}$. Rubel złoty 4.59, dolar złoty 8.91, marki niemieckie (banknoty) 186 $\frac{1}{2}$.

— Nocne dyżury aptek.
W nocy z dnia 19 na 20 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37

Zabity cepami

W ub. sobotę wieczorem do szpitala N. M. P. przywieziono martwego już nie szkańca Cykarkiewa, gm. Mykanów, 22-letniego Franciszka Ogrodnika, którego jeden z mieszkańców w Mykanowie zaabił cepami.

Policja prowadzi dochodzenie.

— Kłopoty z przechowywaniem rzeczy. P. Konieczny Władysław, zam. przy ul. Dąbrowskiego 1, zameldował, że w grudniu 1933 r. dał na przechowanie Kazi-mierzowi Patykowskiemu, zam. przy ul. Kapu-cyńskiej 15, swoje umiłowanie i część urządzenia restauracyjnego, wartości 400 zł, których Patyk obecnie nie chce mu oddać. Meldujący dowiedział się, że Patyk część jego rzeczy pozostawił u różnych osób.

— Policja pisze. Za pobieranie nadmiernych cen za nałte sporzadzone doniesienie do Dobosz Stanisława, zam. przy ul. Równoległej 44, a za nieporządkaj sanitarne — na Urbańczyk Franciszkę, zam. przy ul. Narutowicza 228 i Caban Anielę, zam. przy ul. Narutowicza 322.

Strzały w nocy

na ulicy Źródlanej.

Dnia 17 b. w. w nocy przy ul. Źródlanej został zaczepiony przechodzący w towarzystwie dwóch swoich znajomych Piotr Wolski.

Czterech awanturników, a mianowicie Wiktor Kotodziej, zam. przy ul. Jagielońskiej nr. 50, Seweryn Kotodziej, zam. przy ul. Źródlanej nr. 15, Adamus Bolesław, zam. przy ul. Źródlanej nr. 15 i Rakowski Feliks, zam. przy ul. Gazowej 13, napadli na Wolskiego, bijąc go pięściami. Napadnięty wydobyl rewolwer i wy-

strzelił parę razy w górę, a gdy to nte poskutkowało i napastnicy w dalszym ciągu napierali na Wolskiego, ten strzelił w kierunku Kotodzieja, raniąc go lekko w szyję.

Kotodziej pozostaje na kuracji w domu. Wolski o napasce zameldował w policji.

— Żydowskim „wojacom“ skradziono spodnie. Feldman Chaim zameldował w policji, że nieznaną sprawcą skradł z lokalu związku „Brit Hakoil“ jedną parę spodni, wart. 5 zł. własność związku.

— Kradzież bielizny pościelowej. Niwińska Maria z Kłomnic zameldowała w policji, że z mieszkania jej kuzynów Stasława i Sabiny małż. Cieslik, zam. przy ul. św. Barbary 13, skradziono bieliznę, pościel i część garderoby na sumę 200 zł.

Wielka obława policyjna

30 osób zatrzymano w areszcie.

Z soboty na niedzielę na terenie miasta przeprowadzona została obława policyjna wśród świątka przestępczego.

W wyniku obławy zatrzymano 30 osób, w tem kilka poszukiwanych przez różne władze. Nadto u jednego z zatrzymanych znaleziono wycieczkę, żelazko do prasowania i dwie poszwy, pochodzące z kradzieży, na szkodę nieustalonego dotychczas właściciela.

Po odbiór wyszczególnionych rzeczy zainteresowani winni zgłosić się do tut. Wydziału Sledzego.

— Amator gęsi. Siwek Marjanna z Błęszna zameldowała w policji o skradzeniu jej z komórki 5 szt. gęsi, wartości 19 zł. Przeprowadzonym dochodzeniem policja ustaliła, że kradzieży dokonał Jacek Stanisław, zam. przy ul. Jodłowej 10, od którego gęsi odebrano i zwrócono poszkodowanej.

— Kradzież pieniędzy z mieszkania. Wajbaum Ita, zam. przy ul. Warszawskiej 10, zameldowała w policji o skradzeniu jej z mieszkania 110 zł. gotówki.

— Kradzież roweru. P. Lesiakowski Stanisławowi, zam. przy ul. Najśw. Panny Marii 75, z przed sklepu „Renoma“ skradziono na chwilę pozostawiony rower, wartości 100 zł.

Bijatyka bokserów

na ulicy Piłsudskiego.

W sobotę w godzinach wieczorowych w Częstochowie rozegrany został mecz bokserki pomiędzy miejscową Makkabi, a zespołem B. K. S.-u z Nowego Bytomia.

Spotkanie to zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem Makkabi w stos. 8:6. Rozgoryczeni porażką ślasy bokserzy po zakończeniu meczu o godz. 23 m. 30 na rogu ul. Katedralnej i Piłsudskiego zatrzymali się, obsypując siebie niezbyt pochlebnymi epitetami, które przerodziły się w bójkę.

Mało ciekawy mecz skończył się szybko, dzięki interwencji kierowników.

— Zaopatrzyl się na lato. P. Pietrzykowski Janowi, zam. przy ul. Ślaskiej 6, skradł nieznaną sprawcą wózek do łodzi, wartości 40 zł.

Groźąc pobiciem

zażądali pieniędzy na wódkę.

Coraz częstsze dają się zauważyć napady rozmaitego rodzaju opryszków w śródmieściu na przechodniów i pod groźbą pobicia wymuszane bywają pieniądze na wódkę.

Taką przygodę przeżyła dnia 17 b. m. o godz. 23-ej na ul. Waszyngtona Siel Anieli, zam. przy ul. Narutowicza, która zaczęła dwóch osobników i groźąc jej pobiciem, zażądali pieniędzy na wódkę. Jednym z tych osobników okazał się Słazek Edward, zam. przy ul. Śniadeckich nr. 24.

— Zatrzymano złodzieja roweru. Krzeminski Jan z Kłomnic został zatrzymany wraz z rowerem, który skradł w Kłomnicach.

—*—

Kronika sportowa

Podgórze spadło z Ligii. Wyniki spotkań ligowych. Dzień niedzielny ostatecznie przyniósł wyjaśnienie sytuacji w Lidze i zadecydował o spadku drugiego, obok Strzelca, klubu do klasy A. Smutny lot spotkał krakowskie Podgórze, które zostało w niedzielę pokonane przez Garbarnię w stosunku 3:1.

Zagrożona spadkiem Warszawianka utrzymała się dzięki temu w Lidze, chociaż pokonana została przez Legię w sto-

OSTATNIE WIADOMOSCI

Zgon kard. Gasparri

Citta del Vaticano. 19.11. — Kardynał Pietro Gasparri po krótkiej chorobie z przebiegiem wskutek zapalenia płuc zmarł wczoraj o godz. 22.25, przeżywszy lat 82. Marzył kardynał był sekretarzem stanu od roku 1914—1930. W roku 1929 kardynał Gasparri doprowadził do skutku i podpisał z Mussolinim traktat laterański.

Na ręce sekretarza stanu kardynała Pa-celli'ego i rodziny s. p. kardynała Gasparri'ego nadchodzą tysiące depesz kondoleacyjnych ze wszystkich stron świata.



S. p. ks. kard. Piotr Gasparri, b. sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej.

S. p. Kard. Pietro Gasparri był jedną z najwybitniejszych postaci w duchowieństwie katolickim. Urodził się w Umbrii, a w seminarjum rzymskim złożył doktorat filozofii, teologii i prawa kanonicznego. Wnet wszedł do służby dyplomatycznej Watykanu. Był delegatem apostołskim w republikach południowo-amerykańskich, w Peru, Ekwadorze i Boliwii.

W r. 1914 powołał go papież Benedykt XV na to stanowisko kardynała-sekretarza stanu, t. zn. kierownika światowej po-

sunku 4:0; górowała ona jednak nad Podgórzem różnicą jednego punktu.

Imne mecze daly następujące wyniki: Wisła—Warta 2:1, Cracovia—Polonia 5:0, Ł. K. S.—Pogoń 2:1, Wicemistrzem Ligii został Cracovia.

Nowe zmiany w tabeli.

Jeden mecz między i jeden walk-over pozostawiają poważnie przedstawienia w tabeli. Na czelo wyszła się nowowiec Victoria, która zrobiła niebezpieczny eksperyment nie przyznając walk-overu od Warty i deklarując się na rozegranie meczu w Zawierciu. Mimo wysokocyfrowego zwycięstwa mecz był bardzo ciężki i z całym powodzeniem mógł być zremisowany. Rewalacyjna forma Ułańskiego sprawila, że zostały zdobyte dwa punkty, mimo że napad, najlepsza linia bialo-zielonych grał świetnie i strzelił swoją półzłotową porcję. Stan tabeli:

Gier	punkt.	Stos. br.
1. Victoria	6	8 24:14
2. Skra	6	7 10:7
3. Częstochówka	5	7 10:9
4. Brygada	5	6 10:6
5. Turyci	5	6 12:9
6. Warta (Z)	5	3 9:16
7. Legia (W)	6	1 4:19
Victoria — Warta (Zawiercie) 6:3 (2:1).		
Skra — Legia (Wielun) walkover 3:0.		

OSZCZĘDZAJMY ENERGIE.

Zapasy węgla w kopalniach wyczerpia się kiedyś, nawet w tym wypadku, gdy zapotrzebowanie energii cieplnej nie będzie wzrastało z roku na rok. Najracjonalniejsze wyzyskanie energii jest zatem jednym z najważniejszych zadań gospodarki narodowej. Zakłady TUNG-SRAM, wypuszczając nową żarówkę TUNG-SRAM D, na rynek pragnia wpoić w społeczeństwo zrozumienie istoty najważniejszej gospodarki energetycznej także i w dziedzinie oświetleniowej.

Na trzonkach nowoczesnych żarówek TUNG-SRAM D podawany jest zatem obecnie nie tylko ich pobór energii elektrycznej w watach, lecz również i ilość wydzielanego światła w między-narodowych dekalumenach, oznaczonych skrótami Dlm. Dzięki takiemu cechowaniu konsument może więc stwierdzić na pierwszy rzut oka ile dana żarówka wytwarza energii świetlnej w zmiarnie za pobrany prąd.

Podobnie jak wykładnikiem dobroci silnika jest ilość zużywanego paliwa w stosunku do wyprodukowanej mocy w koniach mechanicznych (KM), tak i miarą dobrej żarówki jest największa ilość w dekalumenach (Dlm) przy jaknajmniejszym zużyciu prądu elektrycznego w watach (W).

We własnym więc interesie należy nabywać tylko takie żarówki, których sprawność świetlna podana jest wyraźnie w dekalumenach obok zużycia prądu w watach. Gdy na trzonku żarówki figuruje tylko ilość pobieranej przez nią prądu, nie możemy oczywiście należycie ocenić, w jakim stopniu energia elektryczna zamieniana jest na energię świetlną. Pamiętajmy, że określenie „żarówka oszczędnościowa“ jest bardzo względne i, nieoparte cyframi, bywa często tylko frazesem.

FUTRA najtaniej w firmie **M. AJDELMAN** ul. Piłsudskiego 7 I piętro

lityki Kościoła Katolickiego. Na tem stanowisku zatwierdził go w lutym 1922 r. nowo wybrany papież Pius XI.

Zasługą zmarłego było zawarcie szereg konkordatów po wojnie.

Znakomity ten współpracownik Piusa XI był też czynnym współtwórcą paktu laterańskiego. W 1930 r. z wielkim żalem rozstał się z nim Ojciec św. gdyż kardynał Gasparri poprosił o dymisję z powodu po deśleciego wieku. Do ostatniej jednak chwili pracował nad nowotworzącym się ko-deksem dla Kościoła wschodniego.

ZNOW TAJEMNICZE SAMOLOTY NAD SKANDYNAWJĄ.

Helsinki, 19.11. — Aktualną sensacją tutejszą są ponowne przeloty tajemniczych aeroplanów nad północnymi częściami półwyspu Skandynawskiego. W ub. tygodniu wielokrotnie obserwowano nieznanne samoloty, przelatujące ze wschodu na zachód oraz odwrotnie.

Wojskowe i cywilne władze norweskie, szwedzkie i fińskie przyznają, że sprawa jest kompletną zagadką.

Opinia publiczna szczególnie jest podniecona i zaniepokojona, gdyż w ostatnich dniach, oprócz mistycznych samolotów, tajemnicze również stacje radio-telegraficzne wysyłają szyfrowane znaki i depesze.

Poza podejrzeniami, skierowanymi w stronę Rosji, prasa norweska utrzymuje, jakoby chodziło o tajne transporty broni, w które zamieszane są pewne koła fińskie, spekulujące na wojnę sowiecko-japońską.

ARESZTOWANIE.

Katowice, 19.11. — Policja przytrzymała w Chorzowie w. Mianowskiego, syna dyrektora Skarbofermu, działacza sekcji młodych stronnictwa narodowego. Powód aresztowania nie jest znany, w każdym razie jest on w związku z działalnością polityczną aresztowanego.

DZIŚ!

KINO „LUNA“

Najwesojsza Premjera

Niezapomniana

„OSIBI“

Turniej śmiechu, piosenki i tańca!

FRANCISZKA Gaal

W FILMIE

„WIOSENNA PARADA“

Nad program: Aktualności Kraje - we i Tygodnik PAT.

KUPIE dobry rower używany. Oferty do sklepu „Gonca“ pod „Rower“.

LEKARZ-DENTYSTA Michał Greiniec mieszka obecnie II Aleja 24, gdzie ukuirnia „Roma“. Przyjmuje codziennie od godz. 9—1 i od 3—7 w.

BIELSKIE MATERJALY MĘSKIE PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI. SKŁAD KOMISOWY JERZY CHOLEWICKI i S-ka.

UNIEWAZNIA SIĘ skradzione dwie książki Komunalnej Kasy i Banku Ludowego wydane na imię ks. Stanisława Nuszkiewicza. 3271

ZGUBIONO kartę ziemianniczą piekarską za Nr. 1058 wyd. przez Starostwo Częstochowskie na imię Bolesława Lewandowskiego.

DO WYNAJĘCIA garaż z centr. ogrzewaniem, światłem, wodą, z event. pokojem dla służby. Wiadomość: telefon 10-72 codziennie od godz. 8—10 i 14—16.

DOZORCA potrzebny z kaucją — ul. Dąbrowskiego nr. 21, tamże pokój z kuchnią, pokój umiłowany. 2288

PLAC do sprzedania blisk Rynku Narutowicza. — Wiadomość: ul. Mirowska nr. 69/71, Klejman.

SKRADZIONO akt rejentałny wydany na imię Maria Irzykowska, zam. Stradom, ul. Poniatowskiego nr. 64.

ZGUBIONO legitymację Fund. Bezrobocia wydaną na imię Stanisław Rajczyk. 3314

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Spółecznej wyd. na imię Stanisław Galszka Nr. 4242948. 3316